

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Łatacz · Rafał Michałczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa

Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.....	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

45. *Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali*

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] *Lex posterior generalis non derogat legi anteriori speciali*.

[2. ISTOTA] Topos *lex posterior generalis non derogat legi priori speciali* jest ściśle związany z dwoma omówionymi wcześniej toposami: merytoryczną regułą kolizyjną *lex specialis derogat legi generali* (→43) i chronologiczną regułą kolizyjną *lex posterior derogat legi priori* (→44). Podobnie jak one, komentowany topos należy do kategorii reguł kolizyjnych, znajdujących zastosowanie wówczas, gdy ta sama materia jest uregulowana w sposób odmienny w więcej niż jednym przepisie. W odróżnieniu od reguł merytorycznej i chronologicznej omawiany topos ma charakter reguły kolizyjnej drugiego stopnia (Lang, Wróblewski, Zawadzki 1986: 404), co oznacza, że nie służy do rozstrzygania kolizji norm prawnych wywodzonych z przepisów, lecz do rozstrzygania niezgodności rezultatów zastosowania reguł kolizyjnych pierwszego stopnia (czyli reguł rozstrzygających bezpośrednio kolizję norm prawnych wywodzonych z przepisów).

Gdy kolidują ze sobą norma wywiedziona z przepisu dawnego oraz norma wywiedziona z przepisu nowszego i ta druga ma charakter ogólny wobec tej pierwszej, to chronologiczna reguła kolizyjna nakazuje stosować tę drugą (późniejszą), a merytoryczna – tę pierwszą (szczegółową). Omawiany topos rozwiązuje ten problem na korzyść reguły merytorycznej i w konsekwencji przyznaje pierwszeństwo normie prawnej wcześniejszej i szczegółowej. Jego stosowanie doznaje jednak czasem wyjątków i wówczas to norma późniejsza ogólna uzyskuje pierwszeństwo. Nie istnieją bowiem jednoznaczne kryteria wskazujące, kiedy omawiany topos powinien znaleźć zastosowanie. Kwestię tę w praktyce rozstrzyga się *a casu ad casum* poprzez wykładnię kolidujących przepisów (zob. uchwała SN z 23.05.2003, III CZP 27/03).

[3. UZASADNIENIE] Reguła kolizyjna *lex posterior generalis non derogat legi priori speciali* należy, podobnie jak reguły kolizyjne pierwszego stopnia, do toposów prawniczych, gdyż nie jest wysłowiona w żadnym przepisie polskiego prawa, który miałby ogólne zastosowanie. Została wypracowana, jako reguła rozumowania

prawniczego, przez doktrynę i orzecznictwo. Istnieją jednak przepisy przewidujące wprost utrzymanie w mocy regulacji prawa dawnego niezgodnych z określonym zespołem uregulowań ogólnych prawa nowego. Przykładowo art. VI § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 297 ze zm.) brzmi następująco: „Pozostają w mocy przepisy dotyczące przedmiotów unormowanych w Kodeksie postępowania cywilnego, jeżeli przepisy te mają charakter przepisów szczególnych”. Z kolei § 2 tego artykułu stwierdza, że „[w] szczególności pozostają w mocy przepisy wymienione w artykułach poniższych wraz z wszystkimi zmianami i uzupełnieniami”. Kolejne artykuły tej ustawy wyliczają (nieenumeratywnie) utrzymane w mocy unormowania szczegółowe. Cytowane przepisy wprost przesądzają kolizje norm prawnych zgodnie z regułą kolizyjną *lex posterior generalis non derogat legi priori speciali*.

Jak wyjaśniono w komentarzu do toposu *lex posterior derogat legi priori* (→44), reguły kolizyjne służą przede wszystkim usuwaniu niezgodności norm prawnych w systemie prawa (ZTWPL: 289–290) i wiążą się z założeniem racjonalności prawodawcy (→20), w myśl którego prawodawca nie stanowi przepisów zawierających niezgodne ze sobą normy prawne (PPPZiem: 305; TPZ: 174). Komentowany topos ma przeciwdziałać występowaniu takich niezgodności pośrednio, poprzez ustalenie preferencji między regułami kolizyjnymi pierwszego stopnia: merytoryczną i chronologiczną, na rzecz tej pierwszej.

Uzasadnienie jego obecności wśród akceptowanych reguł rozumowania prawniczego nie zawsze jest możliwe przy użyciu tych samych argumentów, które uzasadniają regułę chronologiczną *lex posterior derogat legi priori*. Dla przykładu tę ostatnią można poprzeć argumentem odwołującym się do woli aktualnego prawodawcy – reguły późniejsze mają pierwszeństwo przed wcześniejszymi, gdyż są bliższe obecnej woli prawodawcy. W przypadku komentowanego toposu uzasadnienie to nie może być wykorzystane (ZTPOp: 103; Lang, Wróblewski, Zawadzki 1986: 404–405).

Podobnie jak reguły chronologicznej nie można uznać ani za warunek konieczny funkcjonowania systemu prawnego, ani za regułę logiki prawniczej (Paulson 1983), tak nie powinno się również traktować w ten sposób toposu *lex posterior generalis*. Aby wykazać jego niekonieczność, nie trzeba odwoływać się do przykładów kontrfaktycznych, ale możliwych, ani do odległych historycznie systemów prawnych. Wystarczy zauważyć, że w orzecznictwie stosuje się go wybiórczo i dopuszcza możliwość istnienia wyjątków uzasadniających odstępianie od jego stosowania.

Trudności ze wskazaniem uzasadnienia dla wprowadzenia tego toposu do systemu prawa nie są wystarczającą racją, aby zaprzestać jego stosowania, tym bardziej że utrwalił się on już jako kanon rozwiązywania kolizji reguł pierwszego stopnia.

Wiedząc, że omawiany topos będzie stosowany, ustawodawca może dostosowywać odpowiednio swoją technikę legislacyjną i uchylać normy generalne z intencją niderogowania niezgodnych z nimi dawnych przepisów szczegółowych. Wtedy stosujący prawo, używając tego toposu, będzie realizował intencje ustawodawcy.

Ponadto za akceptacją posługiwania się komentowaną regułą kolizyjną przemawia jej funkcja polegająca na rozkładzie ciężaru argumentacji walidacyjnej. Z uwagi na niedoskonałość legislacji w praktyce stosowania prawa zawsze będą zdarzać się sytuacje kolizji reguły merytorycznej z chronologiczną. Konflikty te rozwiązywać należy za każdym razem poprzez wykładnię niezgodnych ze sobą przepisów: wcześniejszego szczegółowego i późniejszego ogólnego. Reguła *lex posterior generalis* przesądza, że domyślnym rozstrzygnięciem jest przyznanie pierwszeństwa regule merytorycznej, a w konsekwencji – obowiązywaniu przepisu wprowadzonego wcześniejszego, ale szczegółowego.

Reguły *lex posterior generalis non derogat legi priori speciali* nie stosuje się bezwzględnie, toteż w każdym konkretnym przypadku kolizji trzeba przeprowadzić wykładnię kolidujących przepisów. Jednak w sytuacji braku jednoznacznych argumentów na rzecz któregoś z możliwych rozwiązań rozkład ciężaru argumentacji wprowadzony przez regułę *lex posterior generalis* powoduje, że pierwszeństwo powinna mieć reguła merytoryczna. Topos ten służy zatem zwiększeniu pewności prawa (→6), przynajmniej we wspólnocie interpretacyjnej prawników; „zwykli” adresaci norm prawnych mogą być bowiem zaskoczeni, że do określenia ich sytuacji prawnych stosuje się prawo dawne.

Właśnie w zwiększaniu pewności prawa doszukiwać się można konstytucyjnego uzasadnienia komentowanego toposu. Pewność prawa, rozumiana jako zespół cech przysługujących prawu, które „zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne; umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą” (por. wyrok TK z 14.06.2000, P 3/00), podobnie jak powiązana z nią zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (→4), stanowią elementy zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 KRP; →3; Florczak-Wątor 2019: 29). Sama reguła *lex posterior generalis non derogat legi priori speciali* nie jest wprost wymieniana w doktrynie jako zasada pochodna wobec zasady państwa prawnego. Niemniej należy zauważyć, że wynikające z tej ostatniej zasada pewności prawa oraz zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa dotyczą nie tylko trybu i formy stanowienia prawa: w zgodzie z nią pozostawać powinien cały proces jego stosowania, nie wyłączając etapu wykładni prawa (Zubik, Sokolewicz 2016: 129). W tym kontekście omawiany topos, będący regułą rozstrzygającą na etapie wykładni wątpliwości wynikające z kolizji

wcześniejszej normy szczegółowej i późniejszej normy ogólnej, umacnia zaufanie jednostki do organów stanowiących prawo, a także zwiększa jej bezpieczeństwo prawne, redukując tym samym mogące powstać niepewności co do obowiązującego stanu prawnego. Omawiany topos można wobec tego wiązać – przynajmniej pośrednio – z konstytucyjną zasadą państwa prawnego. Lecz zaznaczmy już w tym miejscu, że o ile samo jego funkcjonowanie bez wątpienia zwiększa pewność prawa, to fakt, iż nie stosuje się go bezwyjątkowo, pewność tę może obniżyć (por. pkt 7).

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] Omawiany topos jest od dawna utrwalony w polskiej kulturze prawnej. Występuje zarówno w tekstach doktrynalnych, jak i w orzecnictwie polskich sądów oraz TK. Jego podstawową formę przywołuje się zdecydowanie najczęściej, ale pojawia się też w brzmieniu *lex posterior generalis non derogat legi anteriori speciali* i *lex posterior generalis non derogat legi speciali priori*.

Sam problem konfliktu merytorycznej i chronologicznej reguły kolizyjnej był zauważany relatywnie dawno – spory o to, czy późniejsza norma ogólna może derogować wcześniejszą normę szczegółową, pojawiły się już w XVII w. (Lewandowska-Malec 2011: 13). Ograniczenie stosowalności reguły chronologicznej z uwagi na regułę merytoryczną występuje zresztą nie tylko w systemach prawa kontynentalnego; jest znane również w systemach *common law* (zob. np. Bańkowski, MacCormick 1991: 389–390).

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] Przykładem dobrze obrazującym zawiłości stosowania toposu *lex posterior generalis non derogat legi priori speciali* jest postanowienie SN z 12.10.2006, I UZ 24/06. Wydano je na skutek zażalenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na postanowienie SA, którym ten ostatni odrzucił apelację ZUS od wyroku SO z powodu jej nieopłacenia. Zdaniem sądu ZUS był zobowiązany do wniesienia opłaty od apelacji wobec braku zwolnienia podmiotowego wynikającego z ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 167, poz. 1398 ze zm.). Zakład nie zgodził się z rozstrzygnięciem – twierdził, że jest zwolniony z opłaty na podstawie art. 114 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 1998 r. Nr 137, poz. 887). Podnosił też, że ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie uchyliła wprost przepisu art. 114 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który przewidywał zwolnienie podmiotowe dla ZUS, co oznacza, że należy odwołać się do reguły *lex posterior generalis non derogat legi priori speciali*. A skoro ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych jest ogólnym aktem normatywnym, to nie uchyla ona szczegółowych uregulowań tej materii obowiązujących wcześniej, takich jak art. 114 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Najwyższy przyznał skarżącemu rację. Zwrócił uwagę, że w ustawie o kosztach sądowych w sprawach cywilnych można znaleźć przepisy zmieniające kilkadziesiąt różnych ustaw, a część z tych zmian polegała na uchyleniu podmiotowych zwolnień od kosztów sądowych lub od opłat sądowych. Zwolnienie dla ZUS nie zostało jednak uchylone. Sąd argumentował następująco: „Brak ingerencji ustawodawcy w treść art. 114 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przy jednoczesnym uchyleniu lub zmianie szeregu przepisów zawartych w ustawach szczególnych przyznających ustawowe zwolnienia od kosztów sądowych lub od opłat sądowych, przemawia za słusznością poglądu skarżącego organu rentowego, że wejście w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie stanowiło dorozumianej derogacji ustawowego podmiotowego zwolnienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od opłat sądowych w sprawach wymienionych w art. 114 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Nie działa w tym przypadku ogólna reguła *lex posterior derogat legi priori*, ponieważ ustawa o kosztach sądowych jest regulacją generalną w odniesieniu do zagadnienia kosztów sądowych (w tym opłat sądowych), a art. 114 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest w tej materii regulacją szczególną, której ogólne przepisy – bez jednoznacznej wyraźnej derogacji – uchylić ani zmienić nie mogły”.

Warto zwrócić uwagę, że SN nie ograniczył się w tym wyroku do wskazania omawianego toposu jako podstawy rozstrzygnięcia kolizji, ale wyjaśnił także powody, dla których – w jego ocenie – ustawodawca nie chciał uchylenia dawnej normy szczegółowej poprzez ustanowienie nowej normy ogólnej. Sąd argumentował zatem, że ustawodawca wprost uchylił rozmaite inne zwolnienia podmiotowe niezgodne z nową normą ogólną. Skoro jedne zwolnienia podmiotowe niezgodne z nową normą ogólną zostały wyraźnie uchylone, a inne nie, to należy uznać, że te drugie zachowano w mocy.

Nie zawsze jednak stosowaniu omawianego toposu towarzyszą tego typu rozważania. Dla przykładu w sprawie zawisłej przed TK, K 52/13, Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej wniósł o stwierdzenie niezgodności z przepisami Konstytucji RP oraz EKPC niektórych przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 1997 r. Nr 111, poz. 724 ze zm.). Wnioskodawca zwrócił uwagę na to, że zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r. Nr 41, poz. 251): „W celu realizacji prawa do sprawowania obrzędów i czynności rytualnych związanych z kultem religijnym, gminy żydowskie dbają o zaopatrzenie w kosztowną żywność, o stołówki i łaźnie rytualne oraz o ubój rytualny”. Podniósł też, że ubój rytualny podlega ochronie na podstawie art. 53 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Marszałek Sejmu, w imieniu Sejmu, wniósł

o umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Stanął na stanowisku, że „art. 9 ust. 2 u.g.ż. stanowi podstawę prawną prowadzenia uboju rytualnego na zasadach wymaganych przez religię mojżeszową”. Stwierdził ponadto, że „konieczne jest również ustalenie relacji, w jakiej pozostają do siebie normy ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o gminach żydowskich”. Relację tę scharakteryzował następująco: „norma wyrażona w art. 9 ust. 2 u.g.ż. nie została uchylona w wyniku reguły kolizyjnej następstwa czasowego (*lex posterior derogat legi priori*). Przywołana reguła kolizyjna nie znajduje zastosowania, jeżeli prawo wcześniejsze stanowiło przepis szczególny (*lex posterior generalis non derogat legi priori speciali*)”. Stanowisko to zostało zaakceptowane w zdaniu odrębnym sędziego TK Stanisława Rymara: „Wyrażam pogląd, że na rzecz odmiennego od przyjętego w wyroku stanowiska przemawiają następujące argumenty: Po pierwsze, ustawa o gminach żydowskich ma charakter *lex specialis* względem ustawy o ochronie zwierząt. Wynikający z drugiego z tych aktów nakaz uboju z ogłuszeniem stanowi zatem *lex generalis* względem art. 9 ust. 2 ustawy o gminach żydowskich. Po drugie, nie ma podstaw do twierdzenia, że zakwestionowany przepis uchylił art. 9 ust. 2 ustawy o gminach żydowskich przez zastosowania reguły następstwa czasowego (*lex posterior derogat legi priori*). Reguła ta nie znajduje bowiem zastosowania w wypadku, gdy prawo wcześniejsze stanowiło przepis szczególny”.

W przeciwieństwie do cytowanego wyżej orzeczenia SN, w którym sąd uzasadnił, dlaczego w rozpatrywanym przypadku stosuje regułę *lex posterior generalis*, w powyższym zdaniu odrębnym oraz stanowisku Marszałka Sejmu przyjmuje się swego rodzaju automatyzm zastosowania toposu. Brak jest jakiegokolwiek odniesienia do jego kontrowersyjnego charakteru i wyjaśnienia, dlaczego w tej konkretnej sprawie znalazł on zastosowanie.

W wyroku z 20.01.2004, SK 26/03, TK oceniał konstytucyjność art. 769 kpc, który to przepis – obecnie nieobowiązujący – stanowił w § 1, że „[k]omornik obowiązany jest do naprawienia szkód, wyrządzonych umyślnie lub przez niedbalstwo, jeżeli poszkodowany nie mógł w toku postępowania zapobiec szkodzie za pomocą środków przewidzianych w kodeksie niniejszym”, ponadto Skarb Państwa jest odpowiedzialny za szkodę solidarnie z komornikiem (§ 2), a termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynosi 2 lata (§ 3). Jak podniósł biorący udział w sprawie RPO, przepis ten stanowił *lex specialis* wobec przewidzianych przez kc ogólnych zasad rządzących odpowiedzialnością Skarbu Państwa za funkcjonariuszy państwowych. Jednocześnie „[p]o wejściu w życie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 133, poz. 882 ze zm.) [...] powstały wątpliwości do stosunku art. 23 ust. 1 tej ustawy, zgodnie z którym «komornik ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu czynności»,

do art. 769 kpc”. Zauważono, że w doktrynie sformułowane zostały dwa stanowiska odnośnie do relacji konfrontowanych norm. Zgodnie z pierwszym cytowany przepis ustawy o komornikach – jako *lex posteriori* – uchyla art. 769 kpc, natomiast wedle drugiego przepis ten cechował tak wysoki poziom ogólności, że nie powinien on – w myśl omawianego tu toposu – uchylać przepisu art. 769 kpc, traktowanego jako *legi speciali*. Powołując się na pogląd dominujący w doktrynie i orzecznictwie (zwłaszcza w uchwale SN z 11.07.2000, III CZP 24/00), TK stwierdził, że „ujęcie obu przepisów (ogólne[go] art. 23 ustawy o komornikach, wydanego później) i art. 769 kpc, wcześniejszego, przewidującego jednak dodatkowe przesłanki wyrażone kazuistycznie, a także mającego węższy zakres niż art. 23 ustawy o komornikach, uniemożliwia wnioskowanie zgodnie z paremią *lex posterior derogat priori*. W takich bowiem wypadkach prawidłowe rozumowanie wyraża się w formule *lex posterior generalis non derogat priori speciali*”. Rozstrzygnięcie to uwidacznia praktyczną trudność związaną ze stosowaniem omawianego toposu, wynikającą z tego, że – o czym nieco szerzej poniżej – rozróżnienie *lex specialis* i *lex generalis* bywa czasem problematyczne i nieoczywiste.

Z kolei w uchwale z 23.05.2003, III CZP 27/03, SN – postawiony przed koniecznością rozstrzygnięcia kolizji normy ogólnej późniejszej z normami szczegółowymi wcześniejszymi – dał pierwszeństwo tej pierwszej, tym samym odmawiając zastosowania reguły kolizyjnej *lex posterior generalis*. Argumentował tak: „Najczęściej w piśmiennictwie przyjmuje się, że konflikt taki powinien być rozstrzygany na rzecz kryterium «szczegółowości», że zatem późniejsza norma ogólna nie deroguje wcześniejszej normy szczególnej. Jednocześnie jednak stosowanie tej zasady, uznawanej za stosunkowo «słabą» w porównaniu z innymi zasadami rozstrzygania konfliktu norm kolizyjnych, wymaga dużej ostrożności. Wobec tego decydujące znaczenie przypisuje się wykładni sprzecznych przepisów, której wynik w każdym wypadku ostatecznie będzie decydować o sposobie rozstrzygnięcia kolizji. Dodatkowo «samodzielne» znaczenie zasady, że przepis ogólny nie uchyla wcześniejszego przepisu szczególnego, osłabia w rozpoznawanym wypadku fakt, iż potrzebę wyraźnego uchylenia przepisu szczególnego akcentuje się zwłaszcza w sytuacjach, w których przepis taki przewiduje przywilej, jest korzystniejszy dla jego głównego adresata, niż przepis ogólny”. Sąd nie zanegował więc omawianego toposu, ale zwrócił uwagę, że nie ma on rozstrzygającego charakteru, a to, czy ostatecznie znajdzie zastosowanie, zależy od wyników wykładni kolidujących przepisów. W tym konkretnym przypadku rezultaty wykładni, w szczególności celowościowo-funkcjonalnej, doprowadziły SN do wniosku, że należy dać pierwszeństwo późniejszemu przepisowi ogólnemu.

[6. CHARAKTERYSTYKA] W komentarzu do reguły chronologicznej (→44) omówiono zagadnienie jej konfliktów z innymi regułami kolizyjnymi. O ile w przypadku reguły hierarchicznej *lex superior* (→42) rozwiązanie zbiegu jest jednoznaczne: ta druga ma pierwszeństwo, o tyle w przypadku zbiegu reguły merytorycznej i chronologicznej, czyli zbiegu, do którego rozwiązania może znaleźć zastosowanie omawiany topos, sytuacja jest bardziej złożona. Uznanie, że topos *lex posterior generalis non derogat legi priori speciali* to reguła bezwyjątkowa, oznaczałoby, że zbieg *lex posterior* i *lex specialis* trzeba zawsze rozstrzygać na korzyść tej drugiej reguły, a hierarchia trzech podstawowych reguł kolizyjnych jest jednoznacznie uporządkowana. Jak podnosi się jednak zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie, komentowany topos nie ma charakteru bezwyjątkowego, a przynajmniej jest to kontrowersyjne (ZTPOp: 103; PPPZiem: 306; Lang, Wróblewski, Zawadzki 1986: 404–405; ZWP: 259–260; zob. też uchwała SN z 1.12.2004, III CZP 66/04). Oznacza to, że zdarzają się takie przypadki niezgodności przepisów, w których znajdzie zastosowanie ogólny przepis późniejszy, nie zaś niezgodny z nim szczegółowy przepis wcześniejszy. Co więcej, nie ma jednolitych kryteriów stosowalności toposu – to, czy będzie on zastosowany, rozstrzyga się poprzez wykładnię niezgodnych przepisów: dawnego szczegółowego i nowego ogólnego.

Problemy związane z kontrowersyjnością omawianego toposu nie wyczerpują ogółu trudności związanych z jego stosowaniem. W komentarzu do reguły merytorycznej (→43) zwrócono uwagę na często poruszany w literaturze i pojawiający się w orzecznictwie problem rozróżnienia *lex specialis* i *lex generalis*. W sytuacji niezgodności dwóch przepisów, wymagającej rozwiązania przy pomocy kolizyjnej reguły merytorycznej, kluczowe jest ustalenie, który z niezgodnych przepisów jest szczególny, a który ogólny, co bywa problematyczne. W przypadku toposu *lex posterior generalis* problemy te naturalnie również występują – przesądzenie tego, czy niezgodność dwóch przepisów rozstrzygnąć w myśl reguły kolizyjnej *lex posterior*, czy też reguły *lex specialis*, także warunkuje takie uprzednie ustalenie wykładnicze. Należy zatem odróżnić dwie kategorie kontrowersji, które mogą pojawić się w przypadku tego toposu. Pierwsza dotyczy sytuacji, gdy formalnie obowiązują niezgodne przepisy: dawny szczegółowy i nowy ogólny (a jest jasne, który z tej pary to przepis szczegółowy) – przesłanki zastosowania toposu są spełnione, ale wciąż pozostaje pytanie, czy na pewno trzeba to uczynić w rozstrzyganej sprawie. W tym przypadku może się pojawić konieczność przeprowadzenia rozbudowanego rozumowania prawniczego, obejmującego m.in. ważenie wartości przemawiających za określonym wyborem. Kontrowersje drugiej kategorii pojawiają się zaś w sytuacji, kiedy nie jest jasne, czy przepis nowszy ma charakter *lex generalis* wobec wcześniejszego – nie jest więc jasne, czy przesłanki zastosowania toposu są spełnione.

[7. KRYTYKA] Brak ogólnych i jednoznacznych kryteriów wskazujących na to, kiedy omawiany topos może być zastosowany, a kiedy nie, prowadzi do niemożliwości jednoznacznego wskazania, która z reguł kolizyjnych pierwszego stopnia ma pierwszeństwo: merytoryczna *lex specialis derogat legi generali* (→43) czy chronologiczna *lex posterior derogat legi priori* (→44). Ten brak jednoznaczności – co już sygnalizowano – może obniżać pewność prawa (ZTPOp: 104; →6) i potencjalnie prowadzić do arbitralności w jego stosowaniu. W zależności od preferencji co do rezultatu wykładni interpretator może topos zastosować lub nie, *ad casu* odwracając hierarchię reguł kolizyjnych pierwszego stopnia, a tym samym wybierając jedną z kolidujących norm prawnych: wcześniejszą szczegółową bądź późniejszą ogólną. Skutkuje to też trudnością po stronie ustawodawcy – projektując przepisy, nie ma on pewności co do tego, jak zostaną one zastosowane przez interpretatora. Zwróćmy jednak uwagę, że pewność prawa obniża nie tyle samo istnienie komentowanego toposu, ile fakt, że jego stosowanie doznaje różnych wyjątków. Natomiast sama obecność toposu może zwiększać pewność prawa w porównaniu do hipotetycznej sytuacji, w której tej reguły kolizyjnej drugiego stopnia wcale by nie było. Wprowadza ona bowiem domniemanie prawnicze pierwszeństwa reguły merytorycznej, a tym samym ustala rozkład ciężaru argumentacji w ten sposób, że ten, kto twierdzi, iż pierwszeństwo należy dać regule chronologicznej – czyli chce zastosować normę prawną wywiedzioną z przepisu późniejszego i ogólnego – jest zobligowany do wykazania, dlaczego trzeba to zrobić. Naturalnie będzie to ciężar argumentacji jedynie w sensie pragmatycznym: „Spróbuj uzasadnić swoją tezę jak najlepiej, gdyż w przeciwnym przypadku zmniejszasz szanse, że zostanie ona zaakceptowana przez innych uczestników dyskursu” (Gizbert-Studnicki 2019: 264, z powołaniem się na prace Mariana Cieślaka), z uwagi na obowiązywanie reguły *iura novit curia* (→81).

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] Problem braku jednoznacznych kryteriów stosowalności toposu ma istotne konsekwencje dla uzasadniania przy jego pomocy orzeczeń oraz twierdzeń dogmatycznoprawnych. Skoro reguła ta nie zawsze znajduje zastosowanie, to aby prawidłowo uzasadnić jej użycie, nie wystarczy samo powołanie się na nią – uzasadniający musi jeszcze wyjaśnić, dlaczego w tym akurat wypadku topos zastosował, a nie oparł się na czasowej regule kolizyjnej *lex posterior derogat legi priori*. Brak takiego wyjaśnienia powoduje, że nie można ustalić na podstawie uzasadnienia, czy decyzja o zastosowaniu toposu była arbitralna, czy też nie. Fakt, że omawiana tu reguła wprowadza domniemanie pierwszeństwa dawnego przepisu szczegółowego, nie powinien być traktowany jako zwalniający interpretatora

z obowiązku przeprowadzenia wykładni kolidujących przepisów, mającej na celu ustalenie, który przepis powinien mieć pierwszeństwo. Domniemanie może mieć wszakże ten skutek, że w braku innych konkluzywnych argumentów kolizję należy rozstrzygnąć na rzecz wcześniejszego przepisu szczegółowego.

Uzasadnieniu decyzji o zastosowaniu toposu *lex posterior generalis* lub odmowie tego zastosowania mogą służyć wszystkie standardowe metody wykładni prawa i inne rozumowania prawnicze (zob. też uchwałę SN z 23.05.2003, III CZP 27/03). W szczególności pomocne będą dyrektywy wykładni systemowej oraz szeroko rozumianej wykładni funkcjonalnej, ze szczególnym uwzględnieniem analizy intencji historycznego prawodawcy. Dla przykładu analiza materiałów legislacyjnych może doprowadzić do wniosku, że twórcy późniejszego przepisu, z którego wyprowadzono normę ogólną kolidującą z wcześniejszą normą szczegółową, zakładali, iż norma ogólna nie będzie stosowana w razie kolizji z tą dawniejszą normą szczegółową, właśnie ze względu na regułę *lex posterior generalis*. Ustalenie, że istotnie tak zakładano, oznacza, że argument z woli historycznego prawodawcy (→34) wspiera zastosowanie omawianego toposu w tym konkretnym przypadku. Innym rozumowaniem wspierającym jego zastosowanie jest to przeprowadzone w opisanym wyżej orzeczeniu SN z 12.10.2006, I UZ 24/06.

Oczywiście w przypadku tego toposu obowiązuje również zalecenie ogólne dotyczące stosowania reguł kolizyjnych, zgodnie z którym stosujemy je dopiero wtedy, gdy przeprowadzenie wykładni, zwłaszcza systemowej, nie pozwala uniknąć niezgodności norm prawnych (ZWP: 261).

Opisane problemy ze stosowaniem tego toposu uzasadniają także sformułowanie zalecenia wobec twórców aktów normatywnych. Pożądane jest wyraźne derogowanie wszystkich przepisów szczególnych (→41), które zgodnie z intencją ustawodawcy mają zostać zastąpione projektowanym przepisem ogólnym. W ten sposób ryzyko wystąpienia wątpliwości co do treści prawa obowiązującego podczas stosowania prawa zostanie zminimalizowane.

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] Założenie racjonalnego prawodawcy (→20); Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji (→21); Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej (→41); *Lex superior derogat legi inferiori* (→42); *Lex specialis derogat legi generali* (→43); *Lex posterior derogat legi priori* (→44); Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa (→57).

[LITERATURA] Z. Bańkowski, N. McCormick (1991), Statutory Interpretation in the United Kingdom, w: ISMac, 359–406; M. Florczak-Wątor (2019), komentarz do art. 2, w: KRPKomTul, 27–33; T. Gizbert-Studnicki (2019), O ciężarze argumentacji w sporach prawnych (1990), tłum. A. Dyrda, w: T. Gizbert-Studnicki, Pisma wybrane. Prawo. Język, normy, rozumowania,

red. M. Araszkiewicz i in., Warszawa, 262–272; W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki (1986), Teoria państwa i prawa, wyd. 3. Warszawa; I. Lewandowska-Malec (2011), Przepisy uchylające, reguły kolizyjne i klauzule niederogujące w prawie staropolskim, FP 5, 9–16; S.L. Paulson (1983), On the Status of the *Lex Posterior* Derogating Rule, LLR 1, 5–18; K. Ziemiński (1978), Rola i miejsce reguł kolizyjnych w procesie dekodowania tekstu prawnego, RPEiS XL/2, 1–15; M. Zubik, W. Sokolewicz (2016), komentarz do art. 2, w: KRPKomGarZub1, 94–173.

[FG, MM]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki



<https://akademicka.pl>